

KURJER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 4 WRZESNIA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno —

Dzień 30 p. m. w mieście naszym z uroczystością był obchodzony, jako święto imienia Najjaśniejszego Cesarza Jegomości *Alexandra I.* Zrana we wszystkich kościołach mnogi lud wznosił modły do Pana Zastępców, o najdłuższe panowanie Monarchy uszczęśliwiającego narody berła Jego poddane. Władze i urzędy złożyły swe powinszowania u JW. Gubernatora Wojennego *Alexandra Rzymskiego Korsakowa*, któremu też, z powodu imienia Jego w dniu tym przypadłych, wyrzuciły życzliwe uczucia obywateli *W. X. Litewskiego*. Wieczorem całe miasto rzęcznie było oświetlone. Na teatrze dana była bezpłatnie reprezentacya, stosowney do uroczystości tej, opery, pod tytułem *Pan Dobry*. Przed zaczęciem opery, na teatrze gwałtownie oświetlonym i ozdobionym pięknymi przezroczkami ukazało się popiersie Najjaśniejszego Pana, i spiewana była kantata wynurzająca winny hołd uwielbienia dla Najlepszego z Monarchów. Po skończonej operze dało się widzieć piękne przezrocze na którym jaśniała cyfra JW. Wojennego Gubernatora i spiewana była druga kanta ze złożeniem uczuć wdzięczności dla tegoż JW. Wojennego Gubernatora, zamiarom N. Pana tak gorliwie odpowiadającego.

(Z gaz. *Conserv. Impart.*) *Petersburg*, dnia 20 sierpnia. W sobotę, d. 18, w stolicy tej była wielka parada wojskowa na obchod rocznicy pamiętnej pod *Kulmem* bitwy, na której gwardya Cesarzowska, pod wodzą Jenerała Hrabiego *Osterman-Tolstoy*, cuda waleczności okazywała. Dniem wprzód N. Pan mianował Hrabiego *Osterman-Tolstoy* jenerałem piechoty.

(Z *Poczt. Póln.*) Z *Mologi* dnia 16 sierpnia. Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xżę *Michał* przybył tu o 4tej godzinie po południu, i stanął w domu, który roku 1799 zaszczycony był bytnością Cesarza *Pawła I.*, podczas podróży jego do *Kazania*. Na granicy gubernii jarosławskiej, o 70 wiorst od tutejszego miasta, Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiążę spotkany był przez Cywilnego Gubernatora i Guberskiego Marszałka, a w samym domu oczekiwali go urzędnicy, około niego zaś, równie iako po drodze prowadzący do niego, znajdowała się wielka liczba ludu, który od samego rana na przybycie Wielkiego Xiążęcia oczekiwał. — Wielki Xiążę, zaraz po swoim przybyciu, przypatrywał się obrótom wojskowym jednego batalionu azowskiego piechotnego półku, który tu właśnie stoi na kwaterach. — Poczem szlachta dawała dla Wielkiego Xiążęcia obiad. O godzinie ósmej znamienity podróży udał się w dalszą drogę do *Rybińska*, a urzędnicy i licznie zgromadzony lud przeprowadzili go aż do rzeki *Wolgi*.

(Z gaz. *Ruski Inwalid*) Z *Nowoczerkaska* dnia 21 lipca. Za błogosławieństwem Najwyższego 13 b. m. utworzono u nas oddział towarzystwa Biblijnego. Komitet takowego oddziału składają teraz: *Vice - Prezydenci*: Jenerał jazdy Hetman wojska Dońskiego Hrabia *Platow*, i Jenerał Major *Kutepnikow*. Dyrektorowie: *Protojerey Jakób Merchalew*, *Jan Dołotonin*, Półkownik *Charitonow*, Radca kolleski *Popow*, Podpułkownikowie: *Leonow* i *Martinow*. Woy-

skowe starszyny: *Zołotarew* i *Kisielew*. *Kassyer Czobotarew*. Sekretarze: *Zwierew* i guberski sekretarz *Dennisow*. Szanowni członkowie po wysłuchaniu nabożeństwa w dniu wymienionym, zgromadzili się na salę, w której się to pierwsze odbyło posiedzenie. Niemożna było patrzeć bez rozrzewnienia na to czci godne zgromadzenie; okryty chwałą zwycięstw dowódca wojska Dońskiego, zagaił one prostą lecz dobitną i przenikającą do serca mową, w której, wyłożywszy cel towarzystw biblijnych, zachęcał swoich współpracowników do gorliwego rozpostrzenienia słowa Bożego, i zakończył na podniesieniu myśli słuchaczy do *Sprawy* bytu człowieka, który jest źródłem prawdy, i celem dążeń naszych.

Doniesienie o jarmarku Irbitskim 1817 roku.

Wszystkim interessującym się handlem na głowniejszych jarmarkach Rossyjskich wiadomo, że jarmark *Irbitski* na granicach Syberji południowej, począł się pierwey od 15 lutego i trwał do 15 marca; lecz przed kilką laty odmieniono czas jego początku i i zakończenia, rozpoczynając 20 lutego i kończąc ostatnich dni marca, w roku zaś terażniejszy jarmark pomieniony dziesiątego marca już się skończył, a przed piętnastym wszyscy kupcy powrócili do domów; bardzo z nich niewiele zostało się dla rozrachunków do 17 marca.

W latach niedawno przeszłych niepierwey jak w grudniu stanowiąca się droga zimowa, a psująca się w lutym, niepozwalala kupcom raniey przybywać, ani się zatrzymać dłużej; nadto w roku terażniejszym zamiana towarów Rossyjskich na Chińskie następowała późno, tak, że kupcy chcąc jeszcze pośpieszyć na *Irbitski* jarmark, powracając z *Kiachty* musieli kilka razy przemieniać konie i tak ledwie ostatnich dni lutego przybyli do *Irbitska*.

Takie krótkie trwanie jarmarku należy przypisać po części, jak powiedzieliśmy, nierychley zamianie towarów Rossyjskich na Chińskie w *Kiachcie*, po części zaś prędkiemu obrótowi kupców Rossyjskich.

Handel dla kupców Rossyjskich był bardzo dogodny, mianowicie co do towarów bawełniczych, jedwabnych i sukiennych. Sukna nierównie było więcej aniżeli lat przeszłych i przedano go wielką ilość za pieniądze w gotowiznie; jednakże wiele sukna wywieziono i na powrót. Towarów Chińskich mniej było w tym roku, z przyczyny opóźnionej zamiany towarów Rossyjskich na nie: a ponieważ i przewóz ich kosztował więcej jak zwyczajnie, bo dla śpieszniejszego przybycia do *Irbitska* musiano kilka razy nymować konie, a zatym i cena towarów takowych była droższa nad inne lata. Mianowicie herbata była bardzo droga i wiele jej gatunków zupełnie nieprzywożono, to jest pierwszego gatunku *Majakowa* i *Szulungi* niebyło w tym roku; jest to czarna herbata bardzo dobra. Herbata zaś kwiatowa (świetoczny czay) przywożąc się w szkatułkach, napełnianych na miejscu, była wyborna, tylko w małej ilości. Co zaś do towarów Rossyjskich, te były w wielkiej obfitości i w najlepszych gatunkach. Kupujących było bardzo wiele, szczególnie kupcy sami między sobą przez zamianę towarów najwięcej zyskiwali, wiele oraz przedano za gotowe pieniądze, wiele rozdawano na kredyt tak chińskim jak syberskim i kaukazkim kupcom. Słowem, iż

iarmark Irbitski zawsze jest znaczącem ogniwem Rosyjskiego handlu.

Z Szadryńska w gubernii Permskiej.

Przeszły jarmark Święto-Piotrowski był nadzwyczajnie liczny i obfity w towary, a trwał od połowy czerwca do pierwszych dni lipca. Kupcy przyjeżdżali z towarami z Tobolska, Orenburska, Kazania, Niżehorodska, Moskwy, Wiatki, Permy i innych gubernii. Towarów iedwabnych i bawełniczych, które były do sprzedania, znajdowało się za 270,500 rubli. Sukien rozmaitych gatunków, kazimirów i innych wełnianych towarów za 20,000. Tureckich towarów rozmaitych na 28,000, bawełny przedzonej za 25,000. Cukru za 2,900. Herbaty za 5,500. Kawy za 1,000. Wosku żółtego za 1,000. Swiec jarzących za 1,500. Porcellany, fajansu, i szkła za 20,000. Miodu za 1500.— Nadto innych, rozmaitych artykułów tak z płodów ziemi Rosyjskiej w Europie i Azji, jako też ziemi Tatarskiej, Tureckiej, Chińskiej i t. d. liczone na 597,800 rubli, wszystkie jednakże te artykuły w porównaniu do lat przeszłych znacznie większą miały cenę. Ten co lubi widzieć narody Rosyjskie różney strefy, różnych religii, obyczajów, zwyczajów, każdego w właściwym ubiorze, powinienby się był znajdować na pomienionym iarmarku, który sprawiedliwie mógłby się nazwać maskaradą narodów Rosyjskich.

Królestwo Polskie

Warszawa, dnia 5 września

We środę, dnia 3go b. meca przed południem, powrócił w dobrem zdrowiu do tutejszey stolicy z Petersburga Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę Konstanty, i dnia tego przyjął uprzejmie powitanie siebie od Namiestnika Królewskiego, Jenerałów i innych wyższych officerów imieniem całego woyska tu stojącego, a wczoray od Senatorów Ministrów i innych urzędników publicznych.

ROZKĄŻ DZIENNY

do Woyska Polskiego

w Warszawie dnia 15^{to} sierpnia 1817.

Lubo ogłoszone Rozkazem Dziennym w dniu 30 stycznia (11 Lutego) 1816 roku przebaczenie dla zbiegów wojskowych do tych się szczególnie ściągało, którzy w przeciągu zech miesięcy z taskawości Monarchy korzystali, Nayiasnieyszy Cesarz Jmć i Król zważywszy wszelako, iż takowe utaskawienie mogło nie doysć ieszcze do wiadomości niektórych za granicą znajdujących się zbiegów, którzy mimo najlepszey chęci powrócenia pod oczyte znaki, niezależli możności uczynienia zadosć swoim życzeniom; Nayiasnieyszy Cesarz Jmć i Król, oycowską powodowany dobrocią, upoważnić mię raczył do oznajmienia, iż:

Wszystkim wojskowym Polskim, którzy (bez popełnienia innego występku) winy zbiegostwa przed dniem 30 stycznia (11 Lutego) 1816 roku dopuścili się, a dziś za granicą się znajdują, darował wszelką karę, iezeli w ciągu dwóch miesięcy, od daty niniejszego Rozkazu, stawią się, bądź u iednego z Officerów do odbioru zbiegów na granicy zostających, bądź w naybliższym granicy oddziale woyska, lub też u Władzy iakiey cywilney w Królestwie Polskiem zameldują się.

Wszyscy wojskowi w skutku niniejszego ogłoszenia, powracający dobrowolnie, mają bydź odsyłani do Kommendy placu *Warszawy*.

Nayiasnieyszy Pan dając ten szczególny dowód swojej łaski spodziewa się, iż ci, których to dotyczy, nie omieszkają korzystać z czasu iaki im do powrotu na drogę honoru dobroć Monarsza zakresła.

Zrozkazu i w niebytności Naczelnego Wodza
(podpisano) Jenerał piechoty *Zajęczech*.
Zgodno z oryginałem Jenerał Dyżurny *Rautenstrauch*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Hiszpania.

(Z Ruskiego Inwalida), *Madryt dnia 29 lipca.* Dnia 21 b. m. JW. Tatyszczew Senator i pełnomocny Minister Rosyjski przy dworze tutejszym, miał szczęście oddać Nayiasnieyszey Pani wielką ozdobę orderu świętey Katarzyny, którą Cesarzowa Jeymość Matka przesłała na ręce iego z listem następującego brzmienia:

Królowo Siostró!

„Szacunek i przyiaźń prawdziwa, iakie dla Króla Jey Matżonka powziął Cesarz syn mój ukochany, wzbudziły we mnie oddawna szczerze życzenia pomysłności Monarsze, który się nieprzestaje zatrudniać uszczęśliwieniem swoich poddanych.

„Z prawdziwem ukontentowaniem dowiedziałam się o szczęśliwym związku króry łącząc wasze osoby, zapewnił szczęście wysokiego donu, którego świetność podnoszą wielkie cnoty Waszey Królewskiej Mości. Cesarz usiłując złożyć iak nayprzedzey holdy swoje tymże cnotom, oświadczył Mnie, iż chciałby widzieć Was, noszących wielką wstęgę orderu świętey Katarzyny. A przeto z ukontentowaniem przesyłam W. K. M. ozdobę onego, mając nadzieję iż raczysz ją przyjąć.

Milo mi jest użyć tey zręczności do przesłania Wam Królowo, moja Siostró, życzeń szczęścia dla W. K. M. Są to życzenia matki, która uszczęśliwiona jest prawdziwie przez łaski, iakie Niebo wylało na Jey ukochanego syna, i która naygoręcey życzy, aby W. K. M. doświadczyła także podobnegoż naywyższego szczęścia, gdyż stan w którym W. K. M. teraz się znajduiesz, pozwala Jey mieć te przyjemne nadzieie.

„Proszę oraz W. K. M. o przyjęcie zapewnienia szacunku i naywyższego upoważenia, z iakiem jestem. Królowo mbia siostró W. K. M. dobra siostrą.“

MARYJA

Z Petersburga 15 maja 1817 roku

List Cesarza *Alexandra* pisany do Pana Pizarro radcy stanu ministra spraw zagranicznych, iest w następujących wyrazach:

„Kawalerze Pizarro!

„Kiedy Król, Pan wasz, powodowany ufnością na którąś zasłużył, obrął was naypierwszym wykonawcą zamiarów swoich, tyjących się spraw zewnetrznych waszey oyczyny; przyzwoliła więc rzecz iest, aby sprzymierzeniec i przyjaciel Króla, któremu tak gorliwie służysz, uczcił w osobie waszey wybor Króla Jmci katolickiego, oraz dokładność w służbie przez którą usprawiedliwiasz łaski, któremi Was obdarza. Dla tych powodów powziąłem chęć mianowania was kawalerem orderu świętego *Alexandra Newskiego*, którego ozdobę przesyłam Wam z ukontentowaniem. Zatem Kawalerze Pizarro, proszę Boga, aby was miał w swojej świętey opiece.“

W Petersburgu 15 maja 1817 roku.

ALEXANDER

FRANCYA

(Z gaz. berl.) *Paryż, dnia 21 sierpnia.* Wyšlo Programma uroczystości w dzień 6. *Ludwika*; iest ono bardzo podobne do przeszlorocznego. Dniem wprzódę dane będą bezpłatne reprezentacje na wszystkich teatrach.

Xiążę *Wellington* wyda wielką ucztę dla dworu Królewskiego.

Po odbytey d. 13 t. m., między *St. Aubin* i *Ligny*, rewii woysk pruskich, wieczorem ukazał się N. Król Pruski na teatrze w *Ligny*. Spiewane były pieśni, ściągające się do obecności Króla, a naylepiey przyjęty był wiersz: „*Quand les Français rendent visite, les peuples se dorment la main.*“ (Kiedy się Królowie odwiedzają, podają sobie ręce narody)

Marszałek Xiążę *Reggio*, który wysłany był dla spotkania Króla Pruskiego na granicy, otrzymał wielką wstęgę orderu orła czarnego.

W *Rouen* uwięziono awanturnika, który, czy dla ubóstwa czy z pomieszania umustu, udał

siębie za *Ludwika XVII*. Chociaż tak śmieszne udawanie nigdzie wiary znaleźć nie może, jednakże daie materyą do rozmów mieyskich.

Papiezki Nuncyusz, Sign. *Brancađoro*, przybył do *Paryża*; wysłano przeciw niemu poiazy nadworne.

W wielu prowincyach Francyi południowej doznają od miesiąca nadzwyczajney suszy. W departamencie *Pireneów wschodnich* jest tak wielka, że w *St. Nazaire i Ville - neuve* znaczna część wody w stawach w sól się zamieniła. W *Marsylii* stanęły młyny, i dał się uczuć niedostatek zdroiowej wody.

Wydawcy pisma pod tytułem *le Censeur*, PP. *Comte i Dunoyer*, którzy w trzecim numerze swego dziennika wydrukowali rękopism z wyspy *ś Heleny* i do przywrócenia syna przywłaszczyciela zwywali, osądzeni są na rok więzienia, na zaplecenie 3000 franków i inne kary prawem przepisane.

(Z gaz. ryzk. *Zusch.*) Gazeta londyńska; *Times*, z powodu umieszczenia nanowo w służbie oficerow zostawionych na żołdzie bezczynnym, czyni między innymi następną uwagę: „ Wojsko francuzkie, wyraża ta gazeta, było przez wiele lat postrachem świata; bez niego nicby *Bonaparte* nie znaczył. Nie z 600 ludzi bokowej straży swojej z *Elby*, zamieształ on pokoy Francyi; była to jeszcze nieprzełamana moc 140,000 żołnierzy francuzkich, którym obecność jego posłużyła do odnowienia zwyczajnych im nałogów. Z tey przyczyny, po ostatnim upadku jego, rozwiązanie tego woyska, było środkiem, od którego niemniej zależało zabezpieczenie pokoju, iak na odaleniu od tronu samegoż *Bonapartego*; środkiem o którego uskutecznienie *Anglia* i iey sprzymierzeńcy nalegali. Taż sama polityka i konieczna potrzeba, która wymagała rozwiązania tak niebezpiecznego korpusu, powinna też sprzymierzone rządy nakłonić, do oparcia się jego przywróceniu. Nie będzie to bynajmniej obrażaniem wdawaniem się w domowe sprawy Francyi; będzie to polityką bezpieczeństwa *Europie*, póki terażniejsze pokolenie nie zapomni o własnych dziejach..

Umarł tu Pan *Laporte* księgarz, ieden z najbogatszych kapitalistów *Paryzkich*.

Dnia 28go b. mca rozpocznie się w sądzie pierwszej dywizyi woyskowej sprawa pięciu furyerów z 2 pułku gwardyi Królewskiej, obwinionych o spisek przeciw *Xiążętom* krwi Królewskiej.

Niderlandy.

(Z *Korr. hamb*) *Bruxella*, dnia 24 sierpnia. W *Paryżu*, iak słyhać, zgromadzili się w rzeczy samey ministrowie dworów sprzymierzonych dla rozwiązania zapytania tego: Czy wojsko zajmujące ma być jeszcze zmniejszone, lub nie? Zdania były rozmaite. *Lord Wellington* nie znajdował się na tem zgromadzeniu, ale zapytany później o zdanie, miał odpowiedzieć: „ Ze w przypadku wyprowadzenia jeszcze części woysk z Francyi, za nic odpowiadać nie chce. Jeśli jest wola zmniejszyć wojsko, tedy lepiej zupełnie go wyprowadzić, aniżeli tak osłabić, iżby przestało być imponującą potęgą. „ Odpowiedź ta rozstrzygła rzecz; i nie ma już mowy o zmniejszeniu woyska zajmującego.

Hrabia Regnaud de St. Jean d'Angely, który bynajmniej nie ma pomieszanego umysłu, iak gazety donosiły, przybył niespodzianie do *Antwerpii*, a ztamtąd do *Bruxelli*. Otrzymał tu pasport, bez którego przybył, i wiedzcie ztąd jutro, w to-

warzystwie dwóch podoficerów żandarmów, do swóiej małżonki do *Akwizgranu*, a ztamtąd do *Paryża*. *P. Carnot* ma wydać dzieło o rewolucyi francuzkiej od 1792 do 1815 roku.

Francuzki Jenerał *Melinet* oddał się ztąd na skutek wyższego rozkazu.

Od meiąkiego czasu dzierzawcy folwarków odbierają listy z pogrózkami, bez podpisu. Żądają od nich pieniędzy, inaczej grozą podpalaaniem.

Hiszpański Infant *D. Francisco de Paula* bawi się tu ciągle, i odbiera dowody wysokiego poważenia.

W ł o c h y

Gazeta *Wiedeńska* umieściła co następuje: „ Korpus C. K. Austryackiego woyska, który stał dotychczas w stolicy i w kilku prowincjonalnych miastach Królestwa *Neapolitańskiego*; wybrał się dnia 7 sierpnia na powrót do państwa austryackiego. Polny Marszałek, Porucznik *Hrabia Wallmoden*, wyjechał z główną kwartę swoją ze stolicy dnia 10 sierpnia. Korpus ten, który się w wyprawie roku 1814 tak chwalebnie popisował, utrzymał niemniej i w ciągu przeszło dwuletniego pobytu w Królestwie *Oboiey Sycylii*; także podczas pokoju sławę C. K. woyska w najgodniejszym sposobie. Odeyscie jego równało się ciągnieniu tryumfalnemu. Dzięki Króla i błogosławieństwo narodu, którego własności i spokojności korpus austryacki bronił; towarzyszą mu w pochodzie onegoż. Urzędowa gazeta Królestwa *Oboiey Sycylii*, zawiera z tego powodu artykuł następujący:

Z *Neapolu*, d. 9 sierpnia — Wojsko Austryackie, które część osady stolicy iutejszey i innych miast Królestwa składało, wyruszyło z miejsc wszystkich i znajduje się teraz w zupełnym pochodzie do Państw *Cesarza i Króla*, Najjaśniejszego Monarchy swojego. Dzieje woyskowe uwiecznią sławę, iaką się wojsko Jego C. K. Apostolskiej Męści, we wszystkich wyprawach wojennych, a osobliwie w owej okryło, która, położwszy koniec wojnie rewolucyjney, spokojność świata zabezpieczyła. Do tych doniesień możemy teraz dołączyć kartkę, celem opisania wojownika Austryackiego w stanie pokoju, i złożenia C. K. wojskowym hołdu wdzięczności za postępowanie, iakie w ciągu przeszło półtrzęcioletniego pobytu między nami zachowali. Podobnie, iak *Rzymianie* z legionów *Cezara*, odważni i waleczni na polu bitwy, byli oni w miastach naszych wzorem karności, umiarkowania, akuratności i wszelkich cnot towarzyskich. Żołnierze, oficerowie i Jenerałowie byli zawsze naszymi przyjaciółmi i współobywatelami. Odbierali nawzajem nagrodę publicznego szacunku i powszechnego przywiązania. Te myśli i uczucia zostaną w sercach naszych tak wiecznie trwałe, iak pamięć na ów dzień szczęśliwy, w którym się nam najpierwej pokazali, trzymając w iedney ręce gałązkę oliwną, a w drugiej lilie złote. “

Donoszą z *Livorno* pod dniem 15 sierpnia, że eskadra *Jey Ces. Królewicowską* *M. śc*, Małżonkę następcy tronu *Portugalskiego* na pokładzie mająca, tegoż samego dnia o wpół do óstej godziny zrana żegluga rozpoczęła. Ponieważ wiatr i pogoda odjazdowi bardzo sprzyjały, przeto już o godzinie rotety okręty liniowe *Jan VI i ś. Sebastyan* zupełnie z oczu zniknęły — *N. Arcy-Xiężna Marya Ludwika*, *Xiężna Parmeńska*, powracała podobnież dziś rano do Państw swoich gościem z *Pontremoli i Lerici* przez kąpiele w *Lucca*, gdzie dnia dzisiejszego u *Xięcia Metternich* obiadowała. Zamiarem tey podróży, przez nieutorowane drogi bardzo uciążliwej, jest oglądanie nowego gościńca *Genueńskiego* do *Piazenzy* założyć się mającego, który się przez wielką część *Xięstwa Parmeńskiego* ciągnie.

Przybycie Pana *Wessenberg* do *Rzymu* przyjemnie tam sprawiło wrażenie. Uważano nadewszystko, że *Kardynał Consalvi* przyjął go nader uprzejmie.

Eskadra amerykańska, która stała w porcie *Civita-Vecchia*, wypłynęła 31 z. m. do *Lewantu*.

Xiężna Wallii w nocy z 2 na 3. b. m. wyjechała do Bononii, a Xiężę Adam Wirtemberski do Florencyi.

ANGLIA

Londyn, dnia 23 sierpnia. Otrzymane listy z Gibraltaru dochodzą do d. 28 lipca. Mieszkańcy i żaloga używali, dzięki Bogu! dobrego zdrowia. Zatem pogłoska, iakoby i tam powietrze grassowało, jest bez zasady. Tymczasem ze strony hiszpańskiej komunikacja z Gibraltarem najsurowiej zabroniona.

Ponieważ teraz wiatr wschodni panować zaczyna, przeto spodziewamy się przybycia 5 do 600 okrętów z portów północnych.

Pan M'Donald, konsul nasz w Algierze, donosi, że powietrze, które obecnie tam grassuje, przyniesione zostało przez karawanę Maurow, która powróciła z Mekki i puściła się w dalszą drogę do Maroku.

P. Vansittart mianowany został także tajnym radcą Irlandzkim i z tej okoliczności darował dla ubogich w Dublinie 100 funt. s.

Tak nazwane towarzystwo Rycerzów Brunswickich, zebrane z przedniejszych obywateli w Norwich, w celu przytłumienia nieszczęśliwego ducha rewolucyjnego, które także i po innych miastach podobnie towarzystwa z sobą połączone zawiązało, uchwaliło na ostatnim posiedzeniu swoiém, na którym znajdowało się około 200 osob, podziękowanie dla Lorda Sidmouth za jego pierwiastkowy opór przeciw wichrzycielom. Lord Sidmouth jest założycielem tego towarzystwa.

Gazeta Courier zawiera świetny opis obecnego stanu Anglii. Z każdym dniem powiększa się ufnosc, przez co zbliża się koniec nędzy, która nas od niejakiego czasu uciskała. Handel bawełniany jest w stanie kwitnym; w niektórych rękodzielniach naszych zamówiono więcej sprawunku, aniżeli dostarczyć można. Posępni przepowiadacze nieszczęścia i nędzy zawstydzeni zostali. Dobrzy wesela się z tego widoku, że handel angielski zaymuje znowu przyzwoite sobie miejsce. Głosie na stałym lądzie narzekanie, że rękodzieła angielskie wszędzie się rozchodzą, jest naydowodnięszą oznaką ich kwitającego stanu. Póki handel nasz był zatamowany, słyszeliśmy tam samych narzekających i obawiających się, ażeby znowu rękodzielnie nasze niezakwitły; teraz z drukarni niemieckich wychodzą same połotne pisma i rozprawy o wpływie, iaki one rzeczywiście posiadają. Tak więc w skutku okazała się mądrość tych, którzy podczas zasepionego horyzontu przewidywali, że się chmury rozeydą, i że W. Brytania dawniejszą świetność swojego handlu, iako targ i skład towarow uciwilizowanego świata, wkrótce znowu osiągnie — Gazeta Manchester-Herold potwierdza powyższy opis Kurjera: „Od 3ch tygodni zwraca powszechną uwagę wzrost handlu i przemysłu, płaca dzienna powiększoną została, żywnosc otaniała, sarkanie cierpiących nędzę ustaje. Radość zaiasniała na wszystkich twarzach, albowiem zarobnik i rzemieślnik głód dzieci swoich zaspokoic może bez obawy, że bułka chleba, którą napoczął, nie jest ostatnią. „(Do takiego więc stopnia przyszło było w Manchester)

Niemcy

W gazecie berlińskiej czytamy od brzegow Menu, pod 26 czerwca: „Oficerowie, podoficerowie, i szeregowi z francuzkiej gwardyi Szwaycarow i z regimentow polowych, którzy się we Szwaycaryi za urlopem, lub na werbunku znajdowali, niespodzianie do regimentow swoich wezwani zostali, i już się udali; ciekawą jest wiedzieć o przyczynie tak nagłego wezwania. „

Na wyraźne wezwanie rządu pruskiego, uwięziono w Frankforcie nad Menem pułkownika Massenbach, i oddano go Kapitanowi pruskiemu, ażeby w Berlinie przed wyznaczoną od Króla Komisją zdał sprawę z swoich czynow. Pułkownik ten

podał dnia 1 b. m. przełożenie do Seymu Związku niemieckiego; skarży się w niem, iż został wygnany z kraju Badeńskiego wtedy właśnie, kiedy utraciłszy najstarszego syna w wojnie za wolność Niemiec, chciał młodszego zawiesić do Akademii Heideberskiej.

Rachują, iż teraz jeszcze posyła się co rok z Niemiec do Rzymu blisko 300,000 zł. ryńskich za dyspensy.

Ukarano w Giessen kilku uczniow, którzy się ośmielili obchodzić d 15 p. m. imieniny Bonapartego.

PRUSSY

Rozruchy, które dnia 23 sierpnia z okoliczności składania przysięgi przez milicyą, i poymania niektórych burzycieli spokojności zaszyły w Wroclawiu, podług urzędowych domiesień za pomocą silnych i stosownych środków ze strony tak woyska, iak i rządu tegoż dnia jeszcze uspokoione były; przyłożyła się nawet do tego niepomału przemagająca liczba dobrze myślących obywateli. W tym rozruchu i towarzyszących mu bezprawiach pospólstwo tylko miało udział; niektórzy raniemi zostali, a jeden czeladnik krawiecki życie utracił. Spokojność jest zupełnie przywrócona, i dnia 25 wykonano spokojnie i z zaufaniem przysięgę.

Król nasz Szambelana Cesarsko-Rossyjskiego Xięcia Bazylego Dolgoruki, orderem Orła czerwonego drugiej klasy zaszczycił.

Dnia 26 ochrzczono w Królewskim zamku syna Xięcia Wilhelma Pruskiego, dnia 2go sierpnia urodzonego, w obecności Xięcia oycy jego — Młody Xiężę dostał imiona Fryderyk Wilhelm Waldemar.

Dowiadujemy się z listow pisanych z Brukselli, że popis woyska w Ligny za przybyciem naszego Monarchy bardzo był wspaniały; samych jeneratów było 500, oprócz innych oficerow wyższych stopni. Król oświadczył szczególniejsze ukontentowanie Jenerałowi Zieten, że woysko pięknie utrzymuje, i coraz więcej wprawia w ćwiczenia woyskowe.

AUSTRYA

Wiedeń, dnia 27 sierpnia. Przed kilka dniami odkryto o kilka mil stąd nową sektę naksztalt Peschlianow. Na czele tej kupy dziwakow miała być iakaś Hrabini. Stronnicy sekty, zebrali się w okolicy Weidling niedaleko klasztoru Neuburg na miejscu tak zwanym Jungfern-Kogel, jest to wzgórze wśród lasu, gdzie się na starym i rozłożystym dębie, przed kilka laty obraz Najświętszej Panny objawił. Obląkanie umysłu tych ludzi przywiodło ich wkrótce do tego, że to miejsce za kościół sobie obrali, i chcieli Proboszcza tej okolicy zniewolic, aby tam mszą odprawiał, a Hrabini pogroziła mu, iż w przypadku oporu sama mszą odprawić będzie. Rząd dość wczesnie od miejscowego duchowienstwa o tém dziwactwie uwiadomiony, iął się skutecznymi środkami, aby wzrastającą chorobę w samym zarodzie wykorzenić.

Brazylia

Wiadomości z Pernambuco dochodzą do dnia 27 czerwca. Panowała tam zupełna spokojność, a handel znowu ożywiony został. Dziewięć okrętów zabierało ładunek do Portugalii.

W Rio Janeiro, po śmierci pierwszego ministra, Hrabiego Barca, zaszyły następujące mianowania: P. de Valla Nova, pierwszym ministrem; Hrabia Palmella (teraz poseł przy dworze londyńskim), ministrem stosunkow zewnętrznich i departamentu wojennego; Hrabia dos Arcos (Gubernator w Bahia), ministrem marynarki; M. Bezzerro, ministrem skarbu.

WILNO DNIA 4 WRZESNIA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

TURCYA.

Stambul, dnia 25 lipca. W składzie tutejszego Rządu zaszła wielka odmiana. Ośmdziesiątletni Wielki Wezyr, dotychczasowy Rządca Negropontu, Kior Jusuf Basza, uwolniony od obowiązków urzędu swego przez wzgląd na wiek jego *szlachetny*, i osiadł w mieście *Brussa* — Na miasto jego mianował W. Sultan znanego z wierności ku Monarsze, i wstawionego, mianowicie w ostatnich rozruchach w *Orsowie*, byłego Ayana Berkofdschu Jusuf Agę.

Hafis-Aly Basza, znany dobrze z rozmaitych zdzierstw i uciążen w *Damasku*, usunięty od dalszego sprawowania Rządu tej prowincyi, a na jego miejsce mianowany *Sert-Machmut*.

Postowi u nas Francuzkiemu Margrabiemu *Riviere* urodził się syn, któremu Król i jego Książka *Angouleme* pozwolili dać na chrzcie swoje imiona.

Szwajcary.

Na sessyi Seymu szwajcarskiego dnia 5 sierpnia Kommissya seymowa wniosła, ażeby uznać, iż odmiana religii nie może pociągać za sobą utraty praw obywatelstwa. Dwanaście głosów uznało tę zasadę z zastrzeżeniem potwierdzenia, a inne wzięły ją pod rozwagę.

Zabroniono Pani *Krudener* bawić w Królestwie *Wirtemberskiem*. Nakazawszy się do żydów z *Gailingen* i *Bandegg*, których zowie ludem najmilszym Bogu, przybyła do *Konstancyi*. Niemogąc tam zabawić dłużej nad 24 godzin, pojechała dnia 1 do *Houb* w Kantonie *Torgawskim*, gdzie czeka na odpowiedź rządu Święto-Galskiego, którego prosiła o pozwolenie kazywania w tym Kantonie. Tymczasem, współmisjonarze iey każą w *Houb* to z okien, to na otwartem polu, i zowią ją *Prorokinią*. I ona także miewa kazania z zapalem duszy zagorzały. Najczęściej zaś prawi o potrzebie wiary, o pierwiastkowej nauce *Jezusa Chrystusa*, oczyszczonej z maxym, przez ludzi do niej wmiieszanych, o połączeniu wszystkich wyznań chrześcijańskich, o pokucie, o nieszczęściach teraźniejszych

czasu, o boiaźni większych jeszcze nieszczęść i t. d.; a codziennie rozdawać kaze chleb, i kilkaset porcyj zupy ekonomiczney. Stronnicy iey przyjmują ją, iako dar Boży, na kłęczkach. Otacza ją zawsze najmniej 40 osob, a między temi dwaj Pastorowie Protestancy, i kulawa kobieta, która iey oddała 10,000 zł. niemieckich. Stronnicy iey zwykli mawiać: *Nikogo niepowołujemy, ale tylko wybrani od Boga pójda za nami.* Gdy na rozkaz rządu w *Zurich* opuszczała to miasto, wzniosła ręce w górę, i takie rzuciła przekleństwo: *Biada tobie miasto, w którym już dzieci mają twarz Holofernesa!* — Opuszczając *Szafuzę* w dzień niepogody przepowiedziała, iż smutek przyrodzenia zapowiada już zemstę Boską, która na to miasto po iey wyjeździe spadnie. Ale właśnie, kiedy to mówiła, rozeszły się chmury, zaisiało słońce, i dzień dżdżysty zamienił się w nader pogodny.

Ameryka Północna

Donoszą z *Filadelfii* pod 21 lipca, że d. 22 czerwca zszawszy od *Bostonu* aż do *Frederykston*, w rozległości prawie na 400 mil angielskich, dało się uczuć trzęsienie ziemi.

Podług gazet angielskich, wojenne okręty hiszpańskie zabierają teraz i amerykańskie statki kupieckie, które się znajdują u brzegów ameryki południowej, pomagają bowiem rokoszanom, dostarczając im zapasów wojennych.

W Ameryce północnej nad rzeką *Miami*, wpadającą do jeziora *Erie*, przedają teraz kawał gruntu, mający 12 mil (angielskich) długości, a 5 szerokości, gdzie ma być założone miasto nazwane *Parisbourg*, które będzie miało 9 ulic wzdłuż równoległych od siebie, a 7 poprzecznych.

Poczty amerykańskie mają wielką trudność w przesyłaniu listów wewnątrz kraju, a to z tego powodu, że w Zjednoczonych Stanach jest dziesięć miejsc nazwanych *Charlestown*, 10 *Columbia*, 6 *Jefferson*, 9 *Libanon*, 7 *Lerington*, 10 *Manchester*, 15 *Middletown*, 10 *Newport*, 12 *Richmont*, 15 *Salem*, 11 *Salisbury*, 10 *Springsfield*, 9 *Warren*, 14 *Washington*. etc.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE

1. Intendentski Rząd iey Armii z przyczyny niektórych odmian w kwaternicznym rozpołożeniu wojsk oney, do obwieszczenia zawierającego się w gazecie Litewskiej, o Licytacyach na mąkę i część owsa od 1go Junii 1818 do 1go Januaryi 1819 roku. Przez niniejszy dodatek oznajmuje: imo iż w Guberniach *Kałużkiej* i *Jarosławskiej* dostawka wiktuałów naznacza się nie z 1go Junii, lecz z 1go Januaryi, a zatem na rok cały. Zdo w Gubernii *Tulskiej* nowozajęty wojskiem iey armii, jeżeli kto życzy sobie wziąć liwerunek z 1go Januaryi 1818 do 1go Januaryi 1819 roku ma się jawnie na pierwszą Licytacyą 12go 16 i 19 a na drugą 20 22 23 Nowembra. 3tio. Jesliby w przeciągu czasu w innych Guberniach trzeba było odmienić termin początkowej dostawki wiktuałów, przed 1 Junii 1818 roku, to o tym osobno obwieszczone nie będzie, lecz ka-

żdy wiadomość o tym poweźmie przy samej licytacyi.

Jenerał Intendent Kankrin.

1. Od Litewsko Wileńskiego Gubernskiego Rządu obawia się izby zyczący kupić naydujące się w Wileńskim Kommissaryatskim magazynie włosciańskie sukna, to jest: szarego i białego 55.752 arszynow $4\frac{17}{50}$ wierzkw. popannego czyli guniowego 24.694 arszynow 14 wierzkw. w tey liczbie aparynskiego 8.970 arszynow 14 wierzkw i ułanskich czapek sztuk 5.685. równię też w Białym - Stoku 13.595 arszynow $3\frac{18}{50}$ wierzkw. w Grodnie 584 arszynow i Mińsku 1.610 arszynow $8\frac{20}{50}$ wierzkw. iawili się do tutejszey Kommissaryatskiej Kommissyi dla licytacyi na termin: pierwszy 24. drugi 25. trzeci 26. i dla przetargow 27 teraźniejszego mca Septembra. Datt w Wilnie roku 1817 mca 7bra 3 dnia. Expedytor Jan Sokołowski.

Naczelnik Stołu Perzanowski.

3. Komitet dla opatrzenia wojsk sukna w Moskwie ustanowiony, stosownie do 7 punktu Nawiązanego Jego Cesarskiej Mości Ukazu, danego Rządzącemu Senatowi w roku 1816 dnia czerwca 15 dnia, ogłasza niniejszem, że w tymże Komitecie na dostawienie do Skarbu w ciągu przyszłego 1818 roku, sukna soldackiego wyrobionego i surowego, także płotna rzadkiego na podszewkę czyli szarszedronu, będą się odbywały licytacje w mcu września teraźniejszego roku, dla których oznaczają się terminy, pierwszy dnia 3go, drugi dnia 10, a trzeci z przetargiem dnia 27 i 28 tegoż miesiąca września. Przeto życzący mieć udział w takowym dostawieniu sukna i szarszedronu, zechcą na oznaczone terminy albo sami stawać do tego Komitetu, albo z prawnymi plenipotencyjami swych umocowanych przystać, albo nakoniec, przejąć prosto od siebie lub też przez miejscową zwierzchność na piśmie odeszłą z wyrażeniem ilości, jakiej chce podjąć się dostarczyć i z oznaczeniem podług barwy i gatunków ostatecznej ceny. Przyzwyczajenie dla uniknięcia wszelkich wątpliwości, Komitet za obowiązkiem pożytku, objaśniać tak następuje: 1) Jako nieuchronnie potrzeba jest wiedzieć, ile mianowicie będzie życzących dostawiać dla uczynienia poprzedniczych urzędów w przedmiocie wypłaty pieniędzy: tak, jeśli kto przy licytacjach samobecnym nie będzie się znajdował, tedy ten nie może już spodziewać się być pomieszczonym w ciągu 1818 roku w liczbę licytujących; albowiem kto na jaką ilość w czasie licytacji oświadczy żądanie, na taką przygotowany będzie i kapitał, bo więcej nad oświadczoną ilość Komitet już nie będzie miał prawa przyjmować sukna albo szarszedronu, chyba że z znacznym ustąpieniem od współlicytujących, lecz i to nie inaczej jak po uzyskaniu na to pozwolenia od swojej zwierzchności: 2) Dostarczenie wyrobionego sukna naznacza się w proporcję potrzeb kolorów onego, a mianowicie: ciemnozielonego zwyczajnie naznacza się część trzecia, białego na spodnie i białego z szarych włosów osma część, a szarego reszta pozostałej ilości na dostarczenie. czarnego zaś sukna przyjmie się część najmniejsza. Wedle tegoż każdy dostawiający powinien wcześniej zdeterminować się aby mógł podjąć się dostawienia sukna nie w jednym kolorze, lecz we wszystkich wyżej wyrażonych w proporcję dostarczenia: 3) Kto zechce odebrać połowę albo trzecią część za przedstawioną ilość pieniędzy, ten nie może iść wprzód otrzymania, jak w początku 1818 roku, w jakowym czasie obowiązującym jest na całą wydawiającą się iemu sumę dać pewne kaucye, które się przyjmą podług urzędów o napitkowych odkupach. Przy czem należy zawsze uważać na to prawidłowo, iż komu jeszcze nie będzie potrącona do tego czasu wydana na pierwsze dostawienie połowa lub może też odebrać inaczej i tak tylko, albo wnosząc liczącą się na nim dług, albo zgadzając się na wyrażenie onego z summy o którą będzie prosił: 4) O wydanie połowy albo trzeciej części pieniędzy za dostawienie, powinni prosić w czasie licytacji, tak ci, którzy dobrowolnie podjęli się dostarczenia, jako i fabrykanci, którzy pożytkowali z pieniędzy od Skarbu pożyczki, i w proporcję wzięte summy obowiązani są dostawiać sukna podług udzielnych kontraktów; i śluby zaś kto w czasie licytacji tego nie uczynił, tedy i wydanie iemu takowej summy nastąpić nie może. Względem zaś przeznaczenia ilości na dostarczenie sukna przez tych fabrykantów, którzy otrzymali pieniądze, takowe przeznaczenia podług dawnego urządzenia zrobione będzie przez sam Komitet: 5) Podobnym sposobem w czasie licytacji należy każdemu oświadczyć, z jak chce otrzymać sukna w połowie i w trzeciej części pieniędzy równie i należność za dostawione sukna albo szarszedron; lecz jeśli kto w czasie licytacji tego nie oświadczy i będzie prosił o naznaczenie do wydania iemu pieniędzy z tego lub z innego miejsca a nie z Komitetu tedy przesłanie tych pieniędzy do miejsca żądanego, nie inaczej może być uczynione jak przez pocztę na tegoż rachunek. 6) Dla pewności dostarczenia przez każdego przyjętej ilości, postanawia się, że dopóki kto nie wypełni pierwszego warunku, dopóty nie będzie przyjmowano od niego na rachunek nowego dostawienia pewnej ilości sukna tych kolorów, które się w remanencie liczą, dla tego każdy obowiązany jest w czasie ogłoszenia nowego dostawienia zastanowić się ile mianowicie po uiszczeniu się z remanentu jest w stanie dostawić, i nad swoją możność nie powinien podejmować się nowego dostarczenia albowiem przedsię wzięte do tego wszystkie środki dla nieskutecznych dostarczycieli. 7m.) Z tego wszystkiego wynika, że nada żadna już komisya racjonalna, Kommissya bez poprzedniczych od Komitetu uwiedomień od nikogo żadnego sukna i szarszedronu przyjmować nie może, iż następnie każdy żądający wejsć do Skarbu w tym mierze w umowę, nie odmiennie powinien wprzód zawrzeć ją w Komitecie lub za wiedzą i zezwoleniem jego w drugim miejscu, gdzie zechce. Umowy piszą się na papierze herbowym dwórnbłowym. 8) Termin dostawienia w którym ma być zrobiony kontrakt w przyszłym miesiącu września naznacza się w przeciągu roku jednego, to jest od dnia 1 mego stycznia 1818 roku do 1 stycznia 1819 roku; przeto chociażby kto zawarł umowę i nie

w mcu styczniu; ale w następujących po niem miesiącach na przyjęty w czasie licytacji ilość dostawienia w następującym 1818 roku, jednakże dostawienie to powinno być skomponowane nie później jak w tymże samym roku. 9) Ilość jaką kto zechce dostawić w czasie licytacji, powinien wyrazić w swoich oświadczeniach z wyszczególnieniem każdego koloru sukna, a chociaż i może żądać aby pozwolono było przyjmować i więcej nad oświadczoną przez niego ilość, jaką wydoła zrobić, jednakże takowe nadatkowe sukna policzą się na rachunek proporcji przyszłego 1819 roku, i zapłata za one będzie wydana w tymże roku, w którym się assignuje nowy sukna kapitał.

Zgodno Expedytor Sokółowski

Z Kopii Extraktu zgodził: Naczelnik Stoła Pierzanowski

3. Od Rządu Gubernialnego Litewsko Wileńskiego ogłasza się, iż żyda Nisona Hofmana Stelmacha Keydańskiego mieszkańca dom i odryna w miasteczku Keydów należne PP. Bractwu Porucznikowi i Jegierskiego pułku i Piotrowi Cydzikowi Ober Auditorowi 4tej klasy, uległy publicznej licytacji z tem; iżby życzący one nabyć, stawali do tegoż Rządu dla targow na terminy, pierwszy dnia 20 drugi dnia 25, a trzeci i ostateczny dnia 29 następującego miesiąca Października teraźniejszego 1817 roku, gdzie im komunikowane będzie opisanie tego domu i odryny. Roku 1817 mego sierpnia 21 dnia. Expedytor Jan Sokółowski. Naczelnik Stoła Dobkiewicz.

3. Excerpt Oświadczenia z Protokołu potoczego Ziem. Pttu Wileń, w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et Burundem pod pieczęcią Ziem. Wileń, jest wydan. Roku 1817 mego Augusta 24 dnia, przed Aktami Ziem. Pttu Wileń stawiając osobiście WJPan Piotr Zasadzki oświadczenie poniższe wpisać do Protokołu podał, którego wyrazy następują — Oświadczenie wspólnie z manifestem, przez niżej podpisanego czyni się w następujący treści: Lubo Zażalający przy zawarciu związku małżeńskich z Maryanną Budkiewiczówną, żadnego posagu niewziął, i własną pracą i statecznym wniey wytrwaniem, kilkadziesiąt tysięcy funduszu uzbierał, kiedy jednak doświadczając zaślócen domowych, zniewolony został dla pokoiu, uczynić z własnej pracy ofiarą, która by inż ubezpieczała resztę własności Żaligo się i dla tego zapisem w roku 1812 Apr. 26 datm, a 19 Aug. w Aktach Gradz. Wileń, przyznanym podzielił się z żoną swoją wszelkim majątkiem i zapisany został warunek, że każda strona przyjąwszy obrany dobrowolnie udział majątku, sama obym, bez utracania się drugiey, urządzać, i jako swej własności używać i procederować w razie wypadku, prowaździć można będzie — A chociaż Oblta Zasadzka, wskutek dziełczego zapisu wzięła więcej niż należało, jednak pod rozmaitemi pozorami, brała u żaligo częstokroć nawet gwałtownie pieniądze i rozmaite Efekt, i znacznie przez pożyczkę zawiadła i w gospodarstwo żaligo mieszała się, co było powodem, że w roku 1814 Junii 12 dnia nowym piśmie, moc dawniejszego obostroną być musiała — Wszakże i to powtórzenie nieprzyniosło żądanej żalimu spokojności. Albowiem Oblta Zasadzka, rozmaitemi sposobami przesładowiać Żaligo wielokrotnie własności jego napałowała i uszkodziła, a nieścisła mając natem, chociaż Dllor w żadnym sporze do kłótni przez nią z rozmaitemi wniesianych i do procederow mianowicie z Łukaszewiczami w Grodzie Wileń, nienależała, potrafiła jednak żaligo przez zmówność z stronami tyle wpłatać, że Dellr najniewinniey przez Michała i Maryannę Rudzicow, Józefa syna Łukaszewiczow, tak do Grodu Wileń, jako też do Sądu Gł. później przez Michała Narkiewicza Sukulektora Gr. Wil. o zapłacenie kop z odeszłej żoniney sprawy, został pozwany, jako zaś dwa dokumenta między żalim i żoną jego zawarte oddzieliły majątek i interesy i żona udzieliła władę obranym wydziałem i osobą swoją bez wpływu męża, tak wszelkie z zaślócen, lub zawinięnie oney odpowiedzialności stosunki, do niy tylko wedle ustaw ścigać się mogą, przeto Dellr przeciw rozpoczętym z osobą przez Łukaszewiczow i Narkiewicza procederow, manifestując się oświadcza, że ani funduszu żony, ani rządu nad onemi niema, że osoba iey od dawna pod władzą Żaligo, a mianowicie po rozdzieleniu majątku niezustaje się, a nawet do opieki i wiedzy Żaligo należały: że więc jako za rzecz obcą wniczym nikomu odpowiadać niemożna i do procederow pociągany być nad moc ustaw, które każdemu za swoją winę ulegać skutkom prawnym obowiązują, niepowinien i w każdym przypadku niestusznego siebie zapoznawania, że kar prawnem opisanych poszukiwać będzie i ostrzeżać — Nadto podaje do wiadomości, że Kontrakt na Kamienicę Kapitulną szescioletni, przez Maryannę Zasadzka wzięty w roku idącym 1817, marca 13 przez nią za wzięciem 126 rubli srebr. kop. 70 Żalimu został przelany: że by więc podług pospolitego Zasadzkiej postępowania, nie byłby przez nią uwiedziony i nienabywał, raz przez nią utraconego prawa Żalicy czyni ostrzeżenie — U tegoż oświadczenia podpis taki w Protokole — Piotr Zasadzki.

Zgodność z Protokulem świadczą, Józef Naborowski Regent,

2. Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego. Z powodu niejawienia się w tym Rządzie żądających nabyć z publicznej licytacji majątku Szyrwint byłego poborcy akcyzyny opłaty Houwalta, zastępujący miejsce tutejszego Cywilnego Gubernatora, J.W. Vice Gubernator Krabia Plater Zyberk, polecił temuż Rządowi opublikować przez Gazetę, iż gdy konstytucjami i Ukazem pod datą 19 mca lutego 1803 roku o zapisach i umowach postanowiono: że takowe swoją moc i skutek mieć powinny, nie od dnia nastania ich i zezwania w aktach innego Powiatu; lecz od czasu wpisania do akt tego powiatu, w którym majątek leży, albo Głównego Sądu tej samej Gubernii, a podług daty tego opisania, pierwszeństwo Dokumentów i długów powinno być uważane a zatem wedle tego porządku będzie ochroniony nabywca majątku Szyrwint, zapłaciwszy długi zastępowane do czasu wzięcia przez Houwalta Mińskiego odkupu, to jest: do roku 1811 i oddawszy do skarbu, podług oświadczonej ceny, resztę summy na dopełnienie rewanżu na Houwalcie, wolnym będzie od wszelkiego poszukiwania dalszych Kredytów. W skutek czego i za rezydencją, w dniu 4 sierpnia nastąpił, Rząd Gubernialny Wileński ogłaszając otem, do przedania z publicznej licytacji dla dopełnienia odkupowych rewanżów tak wzmiankowanego majątku Szyrwint Houwalta, jako też i Paręsznikow Jego Obywateli, Jana Ciecchanowieckiego Kazimierzowa z 39 duszami, Adama Ciecchanowieckiego Podbrzezia z 95 duszami, oraz Piotra i Jana Zienkiewiczów domu murowanego w Wilnie pod N 394 położonego, terminy powtórnie oznaczył: pierwszy 20, drugi 25, a ostateczny dnia 30 mca Listopada roku terasniejszego. Przeto chcący nabyć pomienione majątki i dom, mają stawać na te terminy dla licytacji do tegoż Rządu. Dat. Roku 1817 mca sierpnia 20 dnia.

Sowiecnik Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Naczelnik Stołu Kowalewski.

5. Awizacja Imieniem WJP. Tomasza Ciecchańskiego Ty. Sowiet. i Inspektora Wileń., z następnej okoliczności czyni s.g. awizujący W. Ciecchański nabył majątek Olechniszki, w Gubernii Wileń. Powiecie Zawileyskim, Paraffii Komayskiej położony, od Jmć Panow, Bernarda i Telemana Ichlawnow kupców Ryzkich z Exdywizyi dobr Morykoniowskich w roku 1814 odbytey, przysły, za którego walor w ręku terasniejszego Possessora znajduie się jeszcze rubli srebr. 2,000 na przypadek wniesionej iakiey na rzeczony majątek przez Jmć Panow Ichlawnow ewiktyi, która ieśliby u kogo naydowała się być zapewnianą zachodzi prośba, ażeby przed upłynieniem prawnego na ewiktyę terminu, czy podobnie przez Kuryera zaawizował, czy osobiście Possessorowi doniosł, a w razie o mieszkania tego terminu skutkiem statutowego prawa za wole nego od wszelkich odpowiedzi być siebie sądząc należnym 2,000 rubli srebr., Jmć Panom Ichlawnom opłaci.

Tomasz Ciecchański.
Inspektor Policji Wileńskiej.

2. Niżej podpisany mając Aptekę swoją własną w Domie Starozakonnego Michela Faywiczowicza Zetela Kupca Obywatela Wileńskiego na przeciwko Ratusza pod znakiem Lwa, gdy takową Aptekę ze wszelkimi Medykamentami przeniosłem do domu własnego byłego dawniej Preyssow na wielkiej Zamkowej ulicy pod Nrem 78 położonego, obok Ryneczku gdzie stanowią się Remizowe drażki i w onym zwyczajnym porządku lekarstwa Expedyjuję pod tymże samym znakiem Lwa, przeto tych którzy dotąd pokładali we mnie łaskawą swoją ufność o przeniesieniu się moim i mojej Apteki uwiadomiam.

Michał Machnow Aptekarz oprobowany.

2. Doświadczenie mi pokazało, że Prześwietne Obywatelstwo częstokroć potrzebuje człowieka, doskonale umiejącego czytać dawne ruskie dokumenta, i mogącego one, czy jakimikolwiek literami, to jest polskimi, lub terasniejszymi Rosyyskimi przepisywać; czyli też na którykolwiek z tych języków tłómaczyć; lecz nie wiedząc o miejscu jego mieszkania, w wyszukaniu ma trudność; z tego powodu ja niżej podpisany, który niejednokrotnie w takowej porzebie usługilem, oznajmuję iż mieszkam w mieście Mińsku, w części drugiej, w kwartale 18 w domu Ojca mego odstawnego Audytora Antoniego Ko-

rybuth-Daszkiwicza, na nadbrzeżnej ulicy Michałowskiej, pod Nm 129 w chęci usłużenia w tym względzie; lub też w dalszych rozmaitych Tranzaktowych czynnościach; jeżeli od tej daty w przeciągu sześciu niedziel będzie potrzebowany.

Athanazy Korybuth-Daszkiwicz.

2. Roku 1817 Julii 10 dnia, iako w terminie z obwieszczenia na dniu 27 Junii w Dothiniczach położonego, a dnia 6 Julii idącego roku przed Astatami Ziem. Ihumeńskimi zeznanego właściciel. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w zupełnym komplecie, ad fundum tychże Dothinicz zjechawszy, że, po zareassumowaniu aktu Exdywizyi, w porządku rozwiązania, od samego Aktora, W. Tomasza Wieczora Rott. i od jego w liczbie tylko dwóch stawiających Kredytów wniesionych żądań, dla przedstawionych, a zgodnych ze słusnością przyczyn, ostateczną czynność Sądu swojego na dzień zoty Xbra terasniejszego 1817 roku odroczył, tegoż W. Wieczora Rott. (za złożeniem się w tym terminie sądowego kompletu) aby do Kancellaryi Exdywizorskiego Sądu dla zapozwanych J.W. i W.W. Zawiszow, Zabiełłow, Nowomieyskich, Jodków i Grafa Denissowa w przeciągu dni trzech kopią ze Spraw złożył, ci zaś zapozwani poszukujących się zbiegów, aby statucyą dopełnili, sub penis zobowiązał, toż W. Adama Horaina przez pierwozjazdowy wyrok do pomiaru naznaczonego Komornika, izby ten, na takowym terminie ze wszelką gotowością in fundo Dothinicz osobiście znajdował się, oraz wszyscy Kredytorowie i Pretenserowie W. Tomasza Wieczora o terminie z następnego odroczenia wypadającym świadomymi będąc, onego pilnowali się, wezwać postanowił, przez niniejszą Awizację, dla opublikowania trzykrotnego do gazety Kuryera Litewskiego podająca się, zawiadamia się — Działo się na Sessyi sądowej 1817 roku Julii 12 dnia — Ignacy Bucewicz Podsedek Ziem. Mińsk, Exdywizor, Benedykt Boltuc Pisarz Ziem. Słuck, Exdyw., Józef Stecewicz Podsedek Ziem Borysow, Exdyw.

Zgodność z Protokołem zaswiadczam: Ignacy Mroczkowski Ziem. Min. Dekr. i Exdywizorski Regent.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego cara Rossyę &c. &c. &c.

Urodz. Barbarze z Kocielów Abramowiczowey Rottey Kawaleryi narodowey b. W. pollich do przyjęcia arsztu na Bogusławie i Maryannie Boharewiczach oraz Karolowi Szablowskiemu zawiniającym. Pozew przed Sąd Ziemiński Ptu Oszmiań. na kadencyą teraz sądzącą się do Troiecką lub poniey następną, z Instancyi urodz. Xędza Antoniego Kociela Plebana Horodziłowskiego wynosi się szczególnie o to: iż co Obzałt po zejściu uprzedniego Plebana Horodziłowskiego Xdza Tadeusza Szablowskiiego zagarnawszy, arbitralnie pod swój Rząd: bez wiedzy zwierzchności Plebanii Horodziłowskiej, i fundusze Koscielne tym wszystkim przez 5 miesięcy samowolnie rządził się, summy funduszowey w ilości złt. pollich 6,466 i gr. 20 sciągnął, i na swoy pożytek obrócił; nadto wszelkie sprzęty mobile, teżyż plebanii, oraz bydło, zboże w ziarnie, i w snopie, drzewo budowlowe, Magazyn Włóściński, pieniądze podatkowe całą roczną krescencyą, Intraty folwarczne niemniej dalsze artykuła z uciemieniem Włóścian zabrali i wywieźli. Do iakowego arbitralnego zaboru, znając się Obzałtli Dokumentem assekuracyjnym w roku 1808 mca febr. 28 dnia Zaltmu Delatorowi wydanym, bonifikacyą zaręczył się i summy swojej u zeszłych Urodzonych Kocielów a dopiero drogą sukcesyji u urodzoney z Kocielów Abramowiczowey będącej, na odpowiedź, oddał się odwołując się przeto Zaltcy Dłbr. do dowodów w sprawie wyswiedzać się mających i rzeczony Obzałtch Assekuracyi, pożywa Obzałtch do Sądu, i prosi, o sądenie summy kapitalney funduszowey złt. Pollich 6,466 gr. 20 z procentem od daty zejścia Xdza Tadeusza Szablowskiiego stoszących się, sądenia i też na funduszu Obzałtch u W. Abramowiczowey naydującym się oparcia, lub iezeliby ten był niewystarczającym tedy na dalszym Obzałtch majątku wskazania; o przeznaczenie do opłaty naykrótszego terminu lub ins-

quatione expensow prawnych przy liczenia i tego wszy-
stkiego decydowania co przez sprawę dowiedzionym bę-
dzie zwolną poprawą tej lub innej wyniesienia załoby.

Roku 1817 mca Junii 30 dnia Wozny świadczy iż trzy
kopie pozwu z tym Autentykiem zgodne, w sprawie W. J. X.
Antoniego Kocięła Plebana Horodziłowskiego, iedną J. W.
Jmć Pani Barbarze z Kocięłow Abramowiczowey Kottey
kawaleryi narodo b. w. Pollich w dobrach Horodziłow-
wie w Pttcie Oszm. położonych zgg. W. J. Panom Bogusta-
wowi i Marcyannie Boharwiczom oraz trzecią Jmć
Karolowi Szabłowskiemu też w dobrach Horodziłowie
w Pttcie Oszm. leżących przed Sąd Ziemski Pttu Oszm.
na kadencyą teraz sądzącą się święto Iroiecką lub ponicy
wypierwszą podatem.

Stanisław Juchniewicz Wozny Pttu Oszm.

Roku tysiąc ósmset siedemnaściego mca Julii dwuna-
stego dnia przed Aktami Ziemskimi Pttu Oszmiańskiego
stanowisz obecnie Wozny wyżcy wyrażony takiowy Po-
zew zznał.

Przyjąłem Antoni Juraha Regent Ziemski Oszmiański.

3. W skutek Dekretu Remissyynego Litewsko Wileń.
Głównego Sądu zgo Departamentu w roku idącym Mca
Marca 16 dnia zapadłego — Sąd Taxatorko Exdywizor-
ski na zebranie i rozdział funduszu Szambelana D. Pol.
Leonarda Krzywkowskiego przeznaczony ad fundum ma-
jątku Wijeyek Konkursowi ulęglęgo zjahałszy wsy skie
kwestye pierwszemu zjazdowi właściwe w dniu 16 Julii
1817 roku zrzecelwował, naznaczając termin na powtórny
zjazd swój celm ukończenia ostatecznie poruczonego
sobie dzieła, dzień o miesiąca Februarioy 1818 roku.
Na jakowy czas ażby Kredytorowie tegoż Leonarda
Krzywkowskiego pod utratą swych pretensyow, a zaś
Debitorowie onegoż Pozwem Edyktalnym powołać się
mający pod obawę wskazania na ich in coniumatiam po-
szukiwanych należnościow sami przez się i b umocowanych
Plenotentó w porządkiem prawa jawili się zawiadumiąc,
że próżnym oczekiwaniem na strony, massy konkursowey
obciążać nie będzie, ostrzega. Dat w Wijeykach roku
1817 miesiąca Julii 26 dnia.

Michał Mikosza Sędzia Ziemski Pttu Zawiley. Exdyw.
Franciszek Xavier Kychlik Prezyd. Sąd. Grodz. Wilk.
Piotr Hoppen Z. P. W. Sędzia Exdywizor.

3. Dom murowany pod Nrem 1256 w końcu Końskie-
go Targu obok Krzyżnowskiego, Dekretami oczewist. mi-
tak Grodz. powiatu Trockiego, jako też i Ziem Wileń.
przez Xdza Lackiego z Ogirodem, i ze wszelką budowlą
w possessyą extynucyyną zajęty. Ktoby ony zyczyl so-
bie tymże Prawem lub za jaką bądź umową nabyć, niech
się do tegoż J. X. Lackiego, mieszkającego w domu swoim
pod Nrem 736 zgłosi.

1. Sąd Podkomorsko Exdywizorski w dobrach Pola-
nach J. W. Jankowskich w Powiecie Oszmiańskim leżących
Exystujący, w dniu 8 miesiąca 7bra rozpoczęcie promulga-
tę Dekretu w Sprawie Konkursowey J. W. Jankowskich
a ich Kredytorami zapadłego, ażeby więc interesowane
strony do dóbr Polan jawily się Sąd obwieszcza. Dat to-
ku 1817 augusta 30 dnia.

Mikołaj Pomarnacki Sędzia Ziemski Wileński Exdy-
wizor.

1. Sąd Podkomorsko Exdywizorski na majątek W. W.
Syruciow remissą Departamentu Wileń. wyznaczony i do-
tąd w majątnos. i Syrutyszkach w Pttcie Rosien. trwający,
za oświadczeniem zgodnym przez wszystkie strony (od któ-
rych stanosć oświadczona) że dla nie ukońzonego przez
Komornika Pttu Brasław. W. J. P. Stanisława Borowskiego
wymiaru majątkow Konkursowi uległych (do którego Re-
missą Departamentową i Dekretem sądu nieniejszego po-
mieniony Komornik między innymi wyznaczony i samie-
den pomiara majątności Syrutyszek i Poni wieża zajął się)
strony odwołania Sądow potrzebiują: wyrokiem dnia 27
aug roku 1817 przeznaczywszy aby pomieniony Komornik
w ciągu tygodnia od daty tegoż wyroku do miejsca obo-
wiązków (e co już przesłana rekwiwicya) przybyć powin-
ny, ukończeniem dzieła zajął się i one do pierwszego
dnia oktobra roku terażniejszego Sądowi nieniejszemu
w przepisanej Dekretem odkładowym tego Sądu co do
planow i summaryuszow pełności złożył: zmuszonym został
sądy swe do rzeczonego dnia 1 oktobra odroczyć, lecz
z warunkiem: że za nie przybyciem Komornika Borow-
skiego w ciągu tygodnia, strony będą obowiązane z lic-
by Dekretem Remissyynym i odkładowym Sądu nieniejs-
zego wyznaczonych, a za ich nieprzybyciem tedy innych
przysięgłych świadectwami o doskonałości sztuki jeome-

tryczney zaszczyconych Komorników użyć i ze wszyst-
kie strony na wzmieniony termin z dowodami swych pre-
tensyow i zupełną gotowością sub amissione cause w myśl
wydanych o tem awizacy bez żadnych wymówek i przy-
czyn stanąć, a także względem pretensyow o fundusze du-
chowne przyniesionych, komunikacya do władz ducho-
wych i iednoty Ewangelicko-reformowanej przesłać po-
stanowiwszy, że w pomienionym ostateczno - odkładowym
terminie rozbiorem oczywistego rozpoznania całkowitey
sprawy zamie się awizować strony przez trzy Numera Ga-
zety Kuryera Litto zadeterminował i awizuje. Roku 1817
mca aug. 28 1817.

Leonard Wolmer Podkom. Pttu Rosien. Prezydent
Exdyw.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileń. Exdyw.
Antoni Skiell Pisarz G. Pttu Rosien. Exdywizor.
Sądu Podkomorsko Exdyw. Rejnt Antoni Czernicki.

1. Przesądzona z Exdywizyi majątku W. Tomasza
Pruszyńskiego w Gubarnii Mińskiej, dla obywatela Wileń.
Macieja Maxa, Schoda, z 75 lu morgow i 213 przętow La-
su budowlowego średniego, nie daleko Mińska, w nowym
Dwórze położenie mająca, jest do przedania. Zyczący na-
bądź ową, zgłosić się zechcą do J. P. Germana Marszałtego
w Mińsku mającego do przedaży zięcenie.

1. Z Instancyi W. Piotra Bogorskiego Sędziego
Granicznego Kobryńskiego w imieniu własnem oraz żony
i nieletnich dzieci czyniącego przez poszczególne Pozuy
w Aktach Ziemskich Kobryńskich zeznane, pozwani są
przed Sąd Ziemski Nowogrodzki J. W. i W. W. Miro-
stawska Podkomorzyna Inowrocławska, Umińscy, Suier-
czyńscy, Stępowscy i dalsi zeszłego Stanisława Umiń-
skiego Szambellana Sukcessorowie, aby więc na kadencyi
następney Oktobrowey stawili się ku rozprawie, obwieszcza-
ją się.

Nowe Dzieła.

1. W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Do-
minikańskiej u Alexandra Żółkowskiego, są do
przedania następujące dzieła.

Kazania Niedzielne X. Franciszka Godlewskie-
go część 1sza — dzieł Tom II. 8vo w Wilnie. 1817
kop. 50.

Instrukcyie do układania po Gymnazyach i szko-
łach powiatowych, zapisow w przedmiotach różnych
nauk, wydane od Rządu Głównego szkół, 8vo w Wil-
nie 1817 kop. 35.

Początki czytania dla dzieci bez A B C, i zgło-
skowania przez F. Gedyka — z Niemieckiego, zasto-
sował do polskiego języka Jan Bobrowski in 4to
w Wilnie 1817 rub. 1.

Abecadło w kartkach z stosownemi do każdej
litery polskiej obrazkami kop. 50.

Sauriade (1a) po 6 me eu X chants D'ignace
Krassitski, traduit du Polonais en francais par J.
B. Lavoisier — (obok z textem polskim) 8vo w Wil-
nie 1817 rub. 1.

Sposob zachowania drzew owocorodnych od
wymarznienia przez M. Wazgarda, 8vo w Wilnie
1817 kop. 10.

Gryzelda powieść kop. 10.
Fizyka Mechaniczna E. G. Fiszera — notami
przez Biota powiększona, 8vo 2tomy w Wilnie 1817
rub. 2.

na pocztowym papierze rubli 3.
Zbiór krótki początkow Fizyki przez S. Stu-
bielewicza 8vo w Wilnie 1816 kop. 75.
na pocztowym papierze rubel 1.

Wyjeżdżają za granicę (Ogłasza się po raz pierwszy)

W. W. C. w. Kapitan woysk Polskich, i Paweł Sę-
dzia Graniczny Pttu Lidzkiego, bracia rodzi, ni Dłuscy, do
Holandyi na rok ieden.